

Transport na bakier z wagą i czasem pracy

12.02.2020

O 12,4 tony za dużo ważyła ciężarówka przewożąca drewno. Nie była to jedyna nieprawidłowość – kierowca źle rozmieścił część surowca i nie zabezpieczył ładunku. Inspektorzy podkarpackiej Inspekcji Transportu Drogowego ujawnili także naruszenia związane z przekroczeniem norm czasu pracy.



We wtorek (11 lutego) na drodze krajowej numer 77 w Stalowej Woli patrol ITD zatrzymał do kontroli zespół pojazdów z drewnem. Ciężarówkę skierowano do punktu dostosowanego do ważenia samochodów. Zestaw z ładunkiem ważył 52,2 tony zamiast dopuszczalnych 40 ton. Taki tonaż spowodował również przekroczenie dozwolonego nacisku podwójnej osi napędowej pojazdu na drogę o 5,1 tony.

W toku dalszej kontroli inspektorzy stwierdzili także naruszenia dopuszczalnych norm czasu pracy kierowcy oraz nieprawidłowości w użytkowaniu wykresówek. Ponadto prowadzący źle rozmieścił kawałki ściętej brzozy w ładowni samochodu ciężarowego i nie zabezpieczył przewożonego ładunku przed zmianą miejsca położenia podczas jazdy.

Za stwierdzone naruszenia inspektorzy wszczęli postępowania administracyjne wobec przewoźnika. Przedsiębiorcy grozi teraz kara w łącznej wysokości 26 500 zł. Kierowcę ukarano 200-złotowym mandatem. Inspektorzy wydali też zakaz dalszej jazdy do momentu rozładunku nadmiaru drewna na inny pojazd.

MEDIA DO POBRANIA



Drewno_11.02.2020_Nr1.jpg (57 KB)



Drewno_11.02.2020_Nr2.jpg (79 KB)



Drewno_11.02.2020_Nr3.jpg (52 KB)